

Kocham żeglować i uwielbiam dalekie podróże. Jestem dumna z bycia Polką i zawsze z chęcią opowiadam o mojej małej ojczyźnie. Dostałam niesamowitą szansę popłynięcia w jednym z etapów „Rejsu Niepodległości” na polskim żaglowcu Darze Młodzieży, który 20 maja wyruszy w rejs dookoła świata.

Impulsem do organizacji tego przedsięwzięcia jest setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę, którą będziemy obchodzić w 2018 r. Aby wziąć udział w konkursie, należało umieścić na stronie internetowej, zdjęcie swojej małej ojczyzny. Ja wybrałam pomnik naszej Truskawkowej Księżniczki, symbol Korycina. Następnie odbyło się głosowanie i 500 osób z najwyższym wynikiem przechodziło dalej.

Drugim etapem był test z zakresu wiedzy żeglarskiej, historycznej i morza w Biblii. Po ogłoszeniu wyników, zostałam „Młodym Ambasadorem”. Dostałam się na odcinek pozaeuropejski i będę miała szansę zobaczyć trochę świata - lecę do Kapsztadu (miasta położonego w południowej Afryce), żeby stamtąd dopłynąć aż do Singapuru.

Dar Młodzieży zacznie swój rejs w Gdyni, będzie obecny w 22 portach, 18 państw świata, takich jak: Kopenhaga, Bordeaux, Dakar, Kapsztad, Dżakarta, Singapur, Szanghaj, Osaka, Los Angeles czy Londyn. W styczniu 2019r. przybędzie do Panamy na Światowe Dni Młodzieży, gdzie załoga żaglowca weźmie udział w wydarzeniach centralnych ŚDM. Żaglowiec zakończy swój rejs w marcu, kiedy powróci do Gdyni.

Rejs Niepodległości jest niesamowitą szansą dla młodych ludzi z Polski, żeby dzięki takiemu wydarzeniu promować naszą małą ojczyznę, w tak ważnej dla nas rocznicy. Jest to również okazja do realizacji swoich marzeń, pasji i zobaczenia kawałka świata.

*Urszula Pochodowicz*